

SŁOWO POLSKIE

CZY
TEL
NIK

ROK IV

Wtorek, dnia 15 marca 1949 r.

Nr 73 (842)

WROCLAW — JELENIA GORA — WALBRZYCH — LEGNICA — OPOLE — GORZOW

Wzburzenie w Rzymie, Neapolu, Mediolanie

Spontaniczne manifestacje we Włoszech

Ludność protestuje przeciwko wciąganiu kraju
do inspirowanego przez Anglosasów bloku militarnego

RZYM. — Podczas gdy w Izbie Deputowanych Nenni wygłaszał mowę potępiającą projekt paktu atlantyckiego, masy ludowe w całym kraju urządzały manifestacje protestujące przeciwko wciąganiu Włoch do tego bloku militarnego.

W Rzymie tłumy kobiet i młodzieży zgromadziły się przed Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, gdzie krzyki „Nie wojcie” i „Nie armii” były słyszalne. W Neapolu i Mediolanie doszło również do manifestacji, gdzie wszystkie gmachy publiczne i lokale partii, chrześcijańsko-demokratycznej znajdują się pod ochroną znacznych sił policji. Zapowiedź przystąpienia Włoch do paktu atlantyckiego — jak podkreśla dziennik „La Libre Belgique” — spowodowała dodatkową obciążenie skarbu państwa. Spask zakomunikował, że Departament Stanu USA domaga się zwiększenia budżetu wojskowego Belgii.



Spask zapowiada zwiększenie podatków

BRUKSELA (PAP). Jak podaje organ konserwatystów belgijskich „La Libre Belgique”, premier Spask oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, że przystąpienie Belgii do paktu atlantyckiego oraz zobowiązania jakie Belgia w związku z tym zaciągnie, spowodują dodatkowe obciążenie skarbu państwa. Spask zakomunikował, że Departament Stanu USA domaga się zwiększenia budżetu wojskowego Belgii.



3,6 miliarda złotych

na remont budynków mieszkalnych

WARSZAWA (PAP). — Dzięki do zapewnienia odpowiednich warunków mieszkaniowych

go wywołała poważne wzburzenie w prowincji Emilia, gdzie przytłaczająca większość ludności należy do partii lewicowych. W całej prowincji zarządzone specjalne pogotowie policyjne.

W Piacenzy proklamowany został strajk generalny.

O demonstracyjnym przerwaniu pracy donoszą z Genui oraz wszystkich ośrodków przemysłowych kraju: Turynu, Livorno, Pistoia, Piombino, Torni, Peruggia, Ancona, Pessaro itd.

RZYM. Związek młodzieży, związek dziewcząt włoskich, związek partyzantów i liga spółdzielcza poleciły swym członkom zorganizowanie w tych dniach manifestacji na rzecz pokoju i przeciwko akcesowi Włoch do paktu atlantyckiego. Na odczyty i ligi spółdzielczej figurują podpisy przedstawicieli komunistów, socjalistów, saragatowców i republikanów.

Budżet ZSRR

MOSKWA (PAP). Budżet wykazuje po stronie dochodów 446 miliardów i 43 miliony rubli oraz po stronie wydatków — 415 miliardów i 335 milionów rubli, czyli, że nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 30 miliardów 688 milionów rubli.

W USA 425 tys. górników rozpoczęło strajk

NOWY JORK (PAP). We wtorek rozpoczęła się strajk 425 tys. górników amerykańskich we wszystkich kopalniach, położonych na wschód od Mississipi.

Lotnicy — spekulanci

LONDYN (PAP). Brytyjskie władze wojskowe zlikwidowały szajkę spekulantów na czarnym rynku, w której skład wchodził członkowie personelu amerykańskiego lotnictwa, stacjonowanego w Norfolk. Jak stwierdzono, oficerowie i żołnierze lotnictwa amerykańskiego trudnili się od dłuższego czasu szmuglowaniem różnych towarów z USA do Anglii, które następnie sprzedawano na czarnym rynku po wygórowanych cenach.

Na wzór paktu atlantyckiego

»Pakt Oceanu Spokojnego« planują Brytyjczycy

SYDNEY. — Australijski minister Deadman oświadczył w Canberra, że prowadzone są obecnie rozmowy na temat zawarcia „Paktu dla strefy Oceanu Spokojnego” na wzór paktu atlantyckiego. „Pakt Oceanu Spokojnego” — powiedział Deadman — winien obejmować zarówno kraje imperium brytyjskiego, jak i inne kraje. Do Sydney przybył zastępca brytyjskiego ministra, kolonij Listowell. Ma on zapoznać rząd australijski z ostatnimi planami rządu brytyjskiego, związanymi z „Paktem Oceanu Spokojnego”. Podobne rokowania — jak donoszą dzienniki — prowadzi przedstawiciel rządu brytyjskiego w Pakistanie, Indiach, Cejlonie, Południowej Afryce i w Kanadzie. Stany Zjednoczone są poinformowane o tych rozmowach.

Uroczystość w Min. Komunikacji

Za pracę — cenne nagrody

WARSZAWA. 14 bm. w Ministerstwie Komunikacji odbyła się uroczystość wręczenia nagród wyróżnionym absolwentom wyższego kursu administracyjnego, zorganizowanego przez Min. Komunikacji. Wyróżnieni słuchacze kursu otrzymali z rąk wice ministra, Balickiego cenne nagrody pamiątkowe. Kurs ukończyło 38 słuchaczy, którzy obecnie przygotowani są do kierowania ogólną gospodarką kolejową w poszczególnych okręgach dystryktów. Większość wyróżnionych absolwentów — to b. robotnicy, wśród których widnieją nazwiska obecne

Volksdeutsch skazany na śmierć

LUBLIN (PAP). Sąd okręgowy w Zamościu skazał na karę śmierci Volksdeutsche Zdzisława Kamińskiego, który w czasie okupacji współpracował z władzami niemieckimi. Kamiński współdziałał z okupantem w zwalczaniu polskiego ruchu oporu, udowodniono mu również branie udziału w łapaniach oraz zastraszaniu uciekającego zbieg w czasie łapania mieszkańca wsi Krasne w pow. zamojskim.

Polska bierze udział w Targach w Utrechcie

WARSZAWA. — Po raz pierwszy po wojnie Polska bierze udział w Międzynarodowych Targach w Utrechcie w Holandii, odbywających się od 29 marca do 29 kwietnia b.r. W pawilonie polskim zademonstrują swoje wyroby nasze prze-



W BUDAPESZCIE ZOSTAŁ ODBUDOWANY GIERSKI „MOST WOLNOŚCI”

Krzepnie front pokoju Świat odpowiada na apel organizatorów Kongresu Pokoju

WARSZAWA. — W dalszym ciągu napływają zgłoszenia organizacji społecznych do kongresu pokoju w Paryżu. Prezydium zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych R.P. uchwałoło jednomyślnie następującą rezolucję, witającą z radością inicjatywę intelektualistów całego świata, zwołania światowego kongresu pokoju. „Wzywamy wszystkich inwalidów wojennych — brzmi rezolucja — wdowy i sieroty po poległych, wszystkich ludzi pragnących pokoju, do wzięcia aktywnego udziału w kampanii przygotowawczej do światowego kongresu pokoju”. MOSKWA. — Antyfaszystowski Komitet Młodzieży Radzieckiej wyraża gotowość wzięcia udziału w pracach kongresu i zwraca się do młodzieży demokratycznej bez różnicy rasy, wiary i zawodu, aby poparli ogólnoswiatowy ruch obrony pokoju. Akademia Lekarska w ZSRR wyraziła poparcie dla projektu zwołania kongresu. Centralny Komitet Zw. Zawodowego Robotników Przemysłu Włókienniczego w ZSRR zaznacza, że całkowicie solidaryzuje się z wnioskiem zwołania międzynarodowego kongresu zwolenników pokoju i wyraża gotowość wzięcia czynnego udziału w jego pracach. HAGA. — Związek kobiet holenderskich ogłosił odezwę, w której wita gorąco projekty zwołania światowego kongresu zwolenników pokoju i zapowiada udział w pracach tego kongresu. PRAGA. — Związek Kobiet Czechosłowackich ogłosił rezolucję, w której zapowiada udział w światowym kongresie zwolenników pokoju.

Czechosłowackie MSZ prostuje fałszywe pogłoski

PRAGA. W związku z szerzonymi zagranicą wiadomościami jakoby granica pomiędzy Czechosłowacją i sąsiadującymi z nią państwami została zamknięta czechosłowackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło, iż wiadomości te nie polegają na prawdzie. Tymczasowo zamknięto tylko niektóre przejścia graniczne z przyczyn technicznych — komunikacyjnych.

Proces denazyfikacyjny syna Hindenburga

BERLIN (PAP). W Welsenu w pobliżu Hamburga rozpoczął się w poniedziałek proces denazyfikacyjny Oskara von Hindenburga, syna b. prezydenta Niemiec. Akt oskarżenia zarzuca m. in. Hindenburgowi, który był generałem hitlerowskim, sfalszowanie testamentu swego ojca na korzyść Hitlera oraz udział w spisku, mającym na celu oddanie władzy Hitlerowi.

100 tys. Żydów polskich włącza się do walki o socjalizm

WARSZAWA. — Zjazd Komitetów i organizacji żydowskich, który odbył się ostatnio w Warszawie przy udziale 300 delegatów, reprezentujących blisko 100.000 Żydów zamieszkałych obecnie w Polsce, podsumował dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze, społeczne i kulturalne oraz przeprowadził reorganizację C. K. Z. w P. Zjazd stwierdził, że akcja produktywizacji ludności żydowskiej jest już niemal całkowicie zakończona. Przeważająca większość Żydów w Polsce bierze czynny udział w twórczej pracy i odbudowie kraju. Około 10 tysięcy robotników żydowskich pracuje w ponad dwustu spółdzielniach wytwórczych, tysiącach robotników pracujących w fabrykach, hutach, kopalniach węgla i t.p., głównie na Ziemiach Odzyskanych. Wśród robotników żydowskich znajdują się setki przodowników pracy. Zjazd stał pod znakiem włączenia się pracującej ludności żydowskiej w realizację programu polskiej zjednoczonej klasy robotniczej, zmierzającej do odbudowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Nowe formy organizacyjne kontroli społecznej

WARSZAWA (PAP). Kanclerz Rady Państwa wydał oświadczenie, że powstanie na okólnik, zalecający powołanie do Komisji Kontroli Społecznej przy Powiatowych Radach Narodowych — sekretarzy powiatowych społecznych Komisji Kontroli Cen. Prawie dwuletnia działalność Rad Narodowych na odcinku społecznej kontroli cen wykazała, iż w czasie akcji kontrolnej napotyka się częstokroć na fakty, które nie dotyczą bezpośrednio zakresu jej działania, a w stosunku do których Rada Narodowa nie może pozostawić obietnic.

Śmierć pod szczątkami samolotu

LONDYN (PAP). Jak podała Agencja Reutera, w Południowej Rodezji rozbił się i spłonął doszczętnie samolot pasażerski. Pilot i 3 pasażerów znalazło śmierć pod szczątkami samolotu.

66 lat temu zmarł Karol Marks

"Tworzyć historię światową byłoby bardzo łatwo, gdyby walkę podejmowano tylko w warunkach nieomylnie sprzyjających szansom. Przypadki stanowią oczywiście składowe elementy ogólnego przebiegu dziejów. Przyspieszenie i opóźnienie rozwoju w znacznej mierze zależy od „przypadków”, wśród których figurują również i taki „przypadek” jak charakter ludzi stojących na czele ruchu”.

Jeżeli zdanie to zachowuje wszystkie cechy prawdziwości w odniesieniu do Gracchów, Cromwella czy Napoleona, to po dwa kroć słuszne jest w stosunku do Karola Marksa, który je w liście do Kugelmana napisał.

LUDZIE ROBIA HISTORIĘ

Stwierdzić trzeba, iż żaden z historyków nie zaprzecza olbrzymiej roli jednostek w przebiegu dziejów, szczególnie zaś tych jednostek, które wypadki posta- wiały na czele ruchu. Od dawna zarzucone zostało twierdzenie Carlyla, głoszące, że „historia powszechna jest w rzeczywistości historią wielkich ludzi, którzy zasłużyli się tu na ziemi”. Nie mniej przecież sama rzeczywistość potwierdza fakt, że to ludzie robia historię i że od ich zapachu, ofiarności i świadomości nie zależy przebieg dziejów.

Na czym polega wielkość jednostki, lub genialności „bohaterów” historii? Przede wszystkim na tym, że lepiej niż przeciętni ludzie uświadomili sobie potrzeby swej epoki, swego narodu i swej klasy, lepiej niż inni rozumieją sens wydarzeń.

Jeżeli z tego punktu widzenia spojrzeć na postać Karola Marksa, człowieka 66-letniego śmiesz- ci obchodzimy, to staje przed nami tryumf i zwycięstwo, jakie go nie znała ówczesna historia. Czyż późniejszy przebieg dziejów nie jest dostatecznym do- wodem jego genialności? Czyż o jego wspaniałym, naprężonym, biegnącym umyśle nie świadczy fakt, że nauka marksizmu stała się podstawą skutecznego przebudowy świata?

Marks nie pojawił się w historii jak deus ex machina w starożytnej tragedii. Jego działalność umożliwił cały poprzedni rozwój społeczeństwa, jego ekonomiki i kultury. Marksizm ma dla historii ludzkości przełomowe znaczenie. Przeprowadził on naukową analizę historii i wykrył prawa nią rządzące, zbadał anatomię i fizjologię kapitalizmu i nadał spontanicznemu i żywiołowemu ruchowi mas, będącym zawsze siłą napędową historii, kierunek zgodny z prawami rozwoju.

PRACA — MIARA CZŁOWIEKA

„Jeżeliby mierzyć wartość człowieka pracą przez niego do- konaną — pisał w swych wspom- nieniach o Marksie — Liebknecht — to nawet z tego punktu widze- nia Marks posiadał tak wysoką wartość, że niewielu spośród ol- brzymów myśli może się z nim równać. Nad „Kapitałem” pra- cował Marks 40 lat — i to jak pracował...”

Od śmierci Karola Marksa mi- ęł okres trzech pokoleń. Sto lat temu w chwili gdy słynny Mani- fest Komunistyczny zdobywał sobie pierwszych czytelników, widmo komunizmu krążyło tyl- ko po Europie. Dzisiaj potępi- ny i do gruntu wyjaśniony przez Marksa ustrój kapitalistyczny stracił już władzę nad 1/4 całej ludzkości. Sto lat temu liczba tych, którzy nazywali siebie ko- munistami, nie przekraczała kil- kusset osób. Dzisiaj partie komu- nistyczne obejmują ponad dwa- dziesiąt milionów najbardziej świadomych bojowników o po- kój i sprawiedliwość społeczną. Sto lat temu proletariatus był wy- korzystywaną klasą pariasów społecznych. Dzisiaj „podniósł się do stanowiska klasy narodo- wej, ukonstytuował się jako na- rod”.

Nie będzie żadnej przesady w twierdzeniu, że Marks jak ni- kt inny zaważył na przebiegu dzie- jów. Dzięki jego odkryciom i ba- danom, przed ludzkością otwar- ły się nowe perspektywy. Dzie- ki jego duchowemu spadkobier- com i uczniom — Leninowi i Stalinowi — człowieczeństwo wy- chodzi krok za krokiem z „za- czarowanego kręgu” podziału klasowego i wkracza świadomie na drogę pełnego wyzwolenia społecznego.

Zygmunt Szymański

Wiosenne nowości „MODA I ŻYCIE PRAKTYCZNE”

Nr 8 W. 22

SŁOWO POLSKIE Nr 73 Str. 2

Bojownik dwurewolucji

Rakosi Matyas — pierwszy nauczyciel węgierskiego proletariatu

Sekretarz generalny Węgier- skiej Partii Pracujących Rakosi Matyas ukończył 57 rok życia. Z lat tych — 16 przypadło na więzienia, w jakich przebywał bojownik dwurewolucji, ściga- ny i prześladowany przez reak- cję węgierską spod znaku Hor- thygo, który krwawo zdławił pierwszą rewolucję na Wę- grzech.



Rakosi Matyas, przywódca z biednej, proletariackiej rodziny węgierskiej, już od najmłodszych lat swego życia zwią- zał się z walką wyzwolenia klas robotniczej. Po opuszczeniu kraju przebywał na emigracji w Holandii i Londynie, gdzie na- wiązuje bliski kontakt z ruchem robotniczym. W czasie pierwszej wojny światowej, powołany do wojska austro-węgierskiego i wysłany na front wschodni, do- staje się do niewoli carskiej. Przebywa w obozie jenieckim, gdzie prowadzi potajemne semi- naria marksistowskie. Jednym

z jego uczniów jest tam bohater Rewolucji Listopadowej Zalka Mate, który wstąpił się w kam- paniu syberyjskiej i krymskiej, a poległ w wojnie domowej w Hiszpanii.

Gdy wybuchła Rewolucja Li- stopadowa i otwierają się wrota obozów jenieckich, Rakosi Ma- tyas oraz 100.000 Węgrów staje po stronie Rewolucji i walczy przeciwko denikinowcom, wra- gów komu, kołczakowcom i wszel- kim wojskom interwencyjnym, sprzymierzonym z kontrrewolu- cją.

Miejsce Rakosiego jednak jest na Węgrzech, gdzie również wy- buchła rewolucja Rakosi jest jednym z założycieli Komun- istycznej Partii Węgierskiej oraz zostaje komisarzem ludowym handlu w pierwszej radzie komi- sarzy na Węgrzech. Sytuacja mi- litarna wymaga jednak jego obecności na froncie. Pod jego dowództwem czerwona armia węgierska odparła atak kon- trrewolucjonistów na Rusi Zakar- packiej. Rakosi organizuje obro- nę Salgotarjanu przed reakcją sta- mi. Tuż przed załamaniem się rewolucji na Węgrzech zo- staje głównodowodzącym Czer- wonej Gwardii.

Po klęsce rewolucji Rakosi Matyas reorganizuje Komun- istyczną Partię Węgierską i tej- legalną organizację Węgierską Socjalistyczną Partię Pracują- cych. On też doprowadza do zor- ganizowania w Wiedniu w 1925 roku pierwszego Kongresu Ko- munistycznej Partii Węgierskiej. Kongres ten uocnił wewnątrz- ną jedność partii.

Reakcja dwukrotnie próbowa- ła dokonać zamachu, na życie

Prof. Heney ostrzega:

Zbliza się kryzys

W USA coraz więcej bezrobotnych

NOWY JORK (PAP). Profesor ekonomii politycznej na uniwer- sytecie nowojorskim — Lewis Heney przestrzega przed możli- wością „ciężkiej depresji gospo- darczej”.

Heney przyznaje, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy w ży- ciu gospodarczym Stanów Zje- dnoczonych zauważono oznaki zbliżającego się kryzysu.

Urządowe i prywatne dane sta- tystyczne świadczą o stałym po- garszaniu się sytuacji w wielu gałęziach życia gospodarczego USA.

Przemysłowcy — podkreśla Heney — chcą przerzucić cięża- ry, związane z meleniem produk- cji, na robotników, zwalniając

liczbę godzin zatrudnienia. Jak donosi komisja przemysłowa sta- nu New York, od 25 lutego do 4 marca przeszło 405 tysięcy robot- ników w stanie New York otrzy- mało zapomogi w charakterze bezrobotnych, co stanowi 170 tysięcy więcej w porównaniu z tym samym okresem roku ubie- głego.

Liczba bezrobotnych w stanie New York przekracza obecnie 700 tysięcy ludzi. W Kalifornii przeszło 400 tysięcy osób zło- żyło, co stanowi 10 proc. wyższą cyfrę niż w r. 1948.

Demonstracje w Rzymie przeciwko paktowi atlantyckiemu

RZYM (PAP). — W Rzy- mie odbyła się demonstracja młodzieży przeciwko pakto- wi atlantyckiemu i wojennej polityce rządu de Gasperi. Ty- siące studentów i studentek przybyło pod gmach Mini- sterstwa Spraw Zagraniczych, wznosząc okrzyki prze- ciwko podlegaczom wojen- nym. Rozrzucano ulotki, w których związek młodzieży

stwierdza, że wejście Włoch do paktu atlantyckie- go stanowi groźbę dla poko- ju i służy jedynie interesom amerykańskich imperia- listów.

Zmotoryzowana policja usi- łowała rozprzeć demon- strantów, przy czym doszło do starć, w czasie których wielu studentów i studentek zostało rannych.

Pod protektorem Anglosasów

odrzuca się przemysł niemiecki

LONDYN (PAP). Wiadomości o przystąpieniu przez stocznię niemieckie do budowy statków handlowych w ramach zamówień zagranicznych znalazł pełne po- twierdzenie w Londynie, wywo- lując poważne zaniepokojenie. Jak się obecnie okazuje, już od wielu miesięcy Niemcy prowa- dził tajne przygotowania do roz-

poczęcia na wielką skalę, budo- wy statków handlowych. Przed- sięwzięcie niemieckie zawarł in- umowę z Norwegią, na budo- wę 7-miu tankowców oraz per- tretuż z firmą holenderską, w sprawie budowy kilku statków handlowych o łącznej pojemno- ści 24 tys. ton.



PRAGA. — W niedzielę otwar- to 49 Wiosenne Targi. Preskie- targo wywołały wielkie znio- resowanie w całym kraju, oraz za granicę. W otwarciu wzięli m. in. udział węgierski min. handlu — Ronay i polski wicemin. prze- mysłu i handlu — Golański.

BUDAPEST. — W niedzielę przybyła do Budapesztu rządowa delegacja bułgarska z wicepre- mierem Kolarowem na czele.

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi z Ammanu, że od soboty wydławuje się w porcie Akaba nowe posiłki wojsk brytyjskich. Okrety brytyjskie przywożą wię- kszymi ilościami materiału wojen- nego i czolgów.

PRAGA. — Podpisano tu cze- chosłowacko — albańską umowę

handlową na rok 1949. Na mocy umowy, Czechosłowacja dostar- czy Albanii maszyny, narzędzia, techniczne, wyroby włókiennicze i inne, w zamian za surowce.

RANGUN. — W nocy z soboty na niedzielę wojska powstańcze wkroczyły do miasta Mandalay leżącego w północnej części Bur- my. Równocześnie toczyły się gwałtowne walki w środkowej części kraju z oddziałami pow- stańczego szczerpu Karonów.

KAIR. — Dyrektor departa- mentu kłusowania analfabetyzmu w ministerstwie oświaty: Zak- Boy zakomunikował, że Egip- t posiada obecnie 14 milionów a- nalfabatów, co stanowi 75 proc. całej ludności.

Ofensywa kamieniczników w kraju dolara

Wśród swym do 1 se- sji nowego 81 Kongresu USA, prezydent Truman zmuszony był przyznać, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki „5 milionów rodzin żyje w ruderach” i że „nadal odczuwa się ostry brak miesz- kań”. Cyfry przytoczone przez prezydenta są oczywiście znacz- nie niższe od rzeczywistych. Ale i one pozwalają zoriento- wać się w tragicznej sytuacji mieszkaniowej Ameryki.

Równocześnie z wiadomością prasowych wynika, że setki i tysiące mieszkań świecą pust- kami, gdyż są niedostępne dla mas pracujących ze względu na wysokie komorne, ustalane przez kamieniczników.

Nawet te rodziny robotnicze, które dziś jeszcze mają mieszka- nia, znajdują się w nader cięż- kiej sytuacji. W okresie powo- jennym, komorne w Stanach Zjednoczonych wzrosło dwukrot- nie. Zgodnie z obliczeniami e- konomistów amerykańskich, ro- dzina robotnicza wydaje mie- siecznie na komorne trzecią część swych zarobków.

Mimo to kamienicznicy, do których należy przeważająca część ogólnej powierzchni miesz- kałnej w USA, rozpoczęli szer- oką akcję, mającą na celu po- nowne podniesienie komornego. Usiłują oni również nie dopuścić do uchwalenia przez Kongres ustawy o państwowej kontroli nad komornym. Projekt takiej ustawy wnieśli niektórzy pos- tępowi członkowie Kongresu USA.

Honorowy przewodniczący „Stowarzyszenia Amerykańskich Właścicieli Nieruchomości”, Murphey, oświadczył po prostu: „najwyczerpijmy w świecie od- mówimy przestrzegania warun- ków kontroli”.

Prasa amerykańska donosi, że kamienicznicy amerykańscy roz- poczęli w całym kraju organi- zowaną akcję eksplorowania lo- katorów, którzy odmawiają pla- cenia podwyższonego bezpraw- nie komornego. Celem tej kam- panii jest „przeciwdziałanie powszechnemu żądaniu mas lu- dowych w sprawie obniżki ko- mornego”. Kampania kamienic- ników amerykańskich rozpoczę- ła się w mieście Tulsa (Stan Oklahoma). Sekretarz miejsco- wego oddziału „Stowarzyszenia Amerykańskich Właścicieli Nie- ruchomości” oświadczył, że w mieście rozesłano 600 nakazów eksmisyjnych. Podobne kroki podjęto w Chicago i w wielu innych miastach.

W wyniku tej akcji tysiące ro- dzin amerykańskich ze starca- mi i dziećmi znowu stracą dach nad głową. Nowe dziesiąt- ki tysięcy ludzi powiększą szre- reg mieszkańców ruder.

Kamienicznicy amerykańscy, podobnie jak inni kapitaliści, prowadzą swą egoistyczną poli- tykę w pogoni za nowymi zy- skami, nie licząc się zupełnie z interesami i potrzebami naro- du. A przywódcy partii rzadza- cych działają w interesach wielkiego kapitału i wbrew swym obietnicom przedwybor- czym, nie robią nic, aby okieł- znać businessmanów.

W. Zorow

WIEDEN (PAP). — Dziennik „Oesterreichische Volksstimme” — podaje, że amerykańskie wła- dze okupacyjne w Austrii two- rzą od pewnego czasu pomocni- cze formacje wojskowe z tzw. 600 przesiedlonych.

Dotychczas akcją tą zostało objętych 185 tysięcy osób, głów- nie elementów faszystowskich.

Po zwiedzeniu Ukrainy

Delegacja chłopów polskich powraca do kraju

MOSKWA (PAP). — Druga de- legacja chłopów polskich, która w ciągu 2 tygodni zwiedziła naj- ważniejsze ośrodki przemysłowe i rolnicze Ukrainy, powróciła już do Kijowa.

Z okazji pobytu delegacji na Ukrainie — wicekonsul RP w Kijowie ob. Paweł Włochski wy- dał w dniu 12 marca przyjęcie. Na przyjęciu obecni byli przed- stawiciele rządu ukraińskiego, świata politycznego, kulturalne- go, gospodarczego, wybitni pis-arze i poeci, generałowie armii radzieckiej, artyści, naukowcy i dziennikarze. Przyjęcie przebie- gało w bardzo serdecznej atmosferze.

W niedzielę w południe de- legacja chłopów polskich udała się specjalnym pociągami w dro- gę powrotną do kraju.

Przygotowania do MTP w toku

Eksportujemy nasiona buraków cukrowych

WARSZAWA. — Szybki roz- wój hodowli buraka cukrowego, prowadzonej przez Państwo- wo-Gospodarkę Rolną, przyczynił się do wzrostu produkcji nasion handlowych, wśród których na uwagę zasługują odmiany pełne i normalne buraka cukrowego, szczególnie poszukiwane na ryn- kach zagranicznych.

Dzięki rozwojowi produkcji tych odmian już w roku 1948/49 przeznaczono na eksport ok. 3 tys. ton nasion kwalifikowanych buraka cukrowego. Nasiona na- sze, pomimo dużej konkurencji e- merykańskiej, duńskiej i holo- n- derkiej, zdobyły rynki zagre- ni- czne zarówno Europy południo- wo-wschodniej, jak i Europy za- chodniej, a nawet Kanady. O- statnio nasiona nasze poszukiwa- ne są również przez Australię.

Wartość produkcji nasion pol- skich odmian buraków cukrowych po- zwoli utrzymać eksport na po- ziomie 2.500 do 3.500 ton nasion rocznie.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

stawiciele rządu ukraińskiego, świata politycznego, kulturalne- go, gospodarczego, wybitni pis-arze i poeci, generałowie armii radzieckiej, artyści, naukowcy i dziennikarze. Przyjęcie przebie- gało w bardzo serdecznej atmosferze.

W niedzielę w południe de- legacja chłopów polskich udała się specjalnym pociągami w dro- gę powrotną do kraju.

Wartość produkcji nasion pol- skich odmian buraków cukrowych po- zwoli utrzymać eksport na po- ziomie 2.500 do 3.500 ton nasion rocznie.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

stawiciele rządu ukraińskiego, świata politycznego, kulturalne- go, gospodarczego, wybitni pis-arze i poeci, generałowie armii radzieckiej, artyści, naukowcy i dziennikarze. Przyjęcie przebie- gało w bardzo serdecznej atmosferze.

W niedzielę w południe de- legacja chłopów polskich udała się specjalnym pociągami w dro- gę powrotną do kraju.

Wartość produkcji nasion pol- skich odmian buraków cukrowych po- zwoli utrzymać eksport na po- ziomie 2.500 do 3.500 ton nasion rocznie.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

Jeżeli chodzi o wartość preli- minowanego eksportu, to wynie- sła ona 700 mil. zł., z czego na zakłady hodowlane rolni PGR przypada przeszło 200 mil. zł.

W myśli tradycji obozowych

walczy międzynarodowa Armia Pokoju

Sad przysięgłych we Frankfurcie zastanawia się nad winą dr. Petersa, Karla Amenda, i Hansa Ulricha Kaufmanna. „Dostojni” sędziowie stoją przed zagadnieniem dość szczególnej wagi: czy fabrykowanie „cyklonu”, który wytruli kilka milionów ludzi w Oświęcimiu, jest przestępstwem, czy nie? Trzej oskarżeni są niemal uburzeni na sprawiedliwość, bo przecież chodziło o „zabijanie w sposób szczególnie humanitarny, specjalnie szkodliwych elementów”. Pen doktor Peters nie przypomina sobie nawet, żeby mu ktokolwiek mówił o truciźnie Żydów i Słowian. Musiano doktorowi przypomnieć zeznania Hoessa i lekarza oświęcimskiego Endressa.

Nikom z penów sędziów nie przyszło jednakże na myśl zapytać o prawdę najbardziej: z dawno by się kompetentnych świadków: — byłych więźniów politycznych.

W okresie takich skandali miedzy narodowych, jak np. uwolnienie zbrodniarzy buchenwaldzkich, Koch, stawianie przed sądem najbardziej zasłużonych członków francuskiego ruchu oporu, wydalenie z Francji demokratów, protestujących przeciwko wyzyskowi robotnika i w okresie rozbudowy obozów koncentracyjnych w Grecji i Hiszpanii — dla awanturników wojennych świadków tacy są bardzo kłopotliwi.

Kłopotliwi, bo po prostu mówią prawdę.

Na nieszczęście dla barbarzyńców faszystowskich nie nadają się — truciźnie wszystkich „szkodliwych elementów”. Pozostali jeszcze olbrzymie międzynarodowe Armia Walki o Pokój.

Pozostali ludzie, zrzeszeni w związkach b. więźniów politycznych, którzy dobrze wiedzą, jakie są faszystowskie metody walki z przeciwnikiem — myślnia innymi kategoriami politycznymi. Nie było lepszych szkół uświadczenia jak Buchenwald, Dachau, Majdanek, Oświęcim.

Mauthausen, Ravensbrück i inne masowe kaźnie.

Dziś nie wolno być apolitycznym

Dlatego też wybory do nowych zarządów w okręgu dolnośląskim stały pod znakiem uaktywnienia politycznego. Postanowiono włączyć się jak najbardziej do zdecydowania do społeczeństwa walczącego o demokrację i wolność.

Na Dolnym Śląsku od dawna PZWP nie jest żadnym stowarzyszeniem cierpiących. Jest to związek produkujący nie tylko w walce o pokój, ale i w odbudowie Kraju oraz w ugruntowaniu zdobyczy społecznych, które przyniosła Polska Ludowa.

Nie jest to zresztą nowe zadanie: — wszystkie te hasła głoszone już dawniej w obozowych ruchach oporu.

Wybierając zarządy nie pytamy „coś przecierpiał w obozie”, a „coś zrobił dla odbudowy kraju” — mówi sekretarz Związku ob. Marczak.

Na terenie Ziemi Zachodnich takie klasyfikowanie ludzi ma tym głębszą wymowę, że tutaj praca liczy się podwójnie. Trzeba wszystko budować od nowa. Trzeba tworzyć nowe, od razu zdrowe społeczeństwo.

Prawo do obrony krzywdzonych

Ze byli więźniowie polityczni w olbrzymiej części zrozumieli swój obowiązek przednowitwa na każdym polu odbudowy, można było zobaczyć własne podczasy walnych zebrań w Valbrichu, Jeleniej Górze, Jaworze, Miliczu, Oleśnicy, Brzegu, Żabkowicach, Olawie i Świdnicy. Wszędzie mieliśmy możność ścisnąć dionie przednowitwa pracy. Wszędzie spotykaliśmy wzorowych nauczycieli, sędziów, robotników, dziennikarzy, rzemieślników i wojskowych. Postawa zachowana w obozie jest jedynie fundamentem, na którym buduje się dziś nową tradycję związkową.

Tamte przeżycia dają nam poza naszą tradycją prawo do ingerencji w każdym wypadku gwałtu politycznego. Takie sprawy jak wydawanie wyroków śmierci na więźniów politycznych, nie zwracanie matkom dzieci, wywiezionych podczas okupacji do Rzeszy, katowanie amerykańskich Murzynów — choć by takie, jak ten ohydny proces frankfurcki, są właśnie naszymi sprawami.

We wszystkich krajach po przez Związek b. Więźniów odważnie protestujemy przeciwko

temu, co się robi w niektórych państwach.

Przeżycia obozowe zobowiązują do przednowitwa

Na skutek akcji upolitycznienia PZWP przeprowadza się de finitywną weryfikację członków. Kandydaci muszą wykazać się powodami areztowania przez „Gestapo”, posługą w czasach obozowych i, co jest równie ważne, stanowiskiem zajętym w obozie przemian, które się dokonują w Polsce.

Zdajemy sobie sprawę, że w czasie okupacji cały Kraj był obozem koncentracyjnym. Stojąc cierpiąc, jakie przeszliśmy w obozach, nie jest więc dokumentem, na podstawie którego mamy prawo domagać się koncesji i stęnowisk. Odwrotnie: nasza przeszłość daje nam jedynie prawo do przednowitwa pracy.

Przy okazji zebrań kół powojennych możemy mieć możność przekonać się o tym, w jak znacznym stopniu więźniowie polityczni włączyli się w naszemu okręgu do aktywnej produkcji w stabilizacji życia państwowego.

Spotykałem burmistrzów, jak np. Skowende, ze Świebodzin, kierowników kopalni Iwasiowa i Wrone inspektora rolnego Skierkiewicza z Olawy, Czernickiego z TOR, sekretarzy partyjnych jak Pysa z Milicza, radnych MRN Jaruga i Grocholskiego z Kamiennej Góry.

Byli wyróżniający się w życiu społecznym b. więźniarki, jak Borowska z Ligi Kobiet w Żarach, czy Skalska z Wrocławskiej Fabryki Lalek. Poznałem nagrodzonych za pracę lwesiewiczów, Borowskiego i Piechotę.

We Wrocławiu b. więźniowie zajmują nie tylko produkujące stanowiska w fabrykach. Mgr Suchocki jest przewodniczącym Komisji Specjalnej. Red. Czarnecki i ob. Gąsiorowski najaktywniejszymi działaczami społecznymi. Gross jest aktywistą OKZZ. Są reprezentanci wojska z pik Rutkowskim na czele, i działacze partyjni, jak ob. Marczak.

Wśród lekarzy wrocławskich dr. Czuperska, dr. Sroczyński i Roszkowski wyrobili sobie opinię lekarzy społecznych, podobną tej, jaką mieli w obozach.

Nazwisk takich można by wymienić dużo, bardzo dużo. Wymieniamy ich, bo to właśnie ci, którzy nieśli ciężar walki z okupacją, którzy służyli podległości wojennemu, niezwyciężają najbardziej dla nich groźną.

Cz. Ostankiewicz

LISTY DO „SŁOWA POLSKIEGO”

Szkola w Potulicach prosi o książki

Od czwartej klasy Szkoły Podstawowej w Potulicach pocztą Brzeźno Nowe pow. Wągrowiec, otrzymaliśmy wzruszający list następującej treści:

„Z okazji złączenia się dwóch partii PPR i PPS górniczy „Za Brzo Wschód” postanowił wydać dużo węgla i wewzali inne kopalnie do współzawodnictwa. To współzawodnictwo przyjęła też szkoła w Potulicach. Nasza szkoła przyjęła tak samo współzawodnictwo. My do współzawodnictwa w pracach ręcznych wewzaliśmy sasiadnią szkołę.

Nasza szkoła jest bardzo zniszczona. Sasiadnie szkoły nie są zniszczone i ładnie wyglądają. Nasza szkoła nie byłaby zniszczona, tylko w czasie wojny tak ją okupant niszczył. Uczniowie starają się, jak mogą, żeby naszą szkołę odbudować.

Jesienią zbieraliśmy żołądź i kasztany, a teraz chodzimy do lasu zbierać szyszki nasienne i to wszystko przeznaczamy na odbudowę naszej szkoły.

Teraz podamy Wam, ile zbieraliśmy nasion. Żołądźi ubieraliśmy 500 kg. kasztanów 2000 kg. szyszek 2500 kg. A gdy wójt widzi, że my tak pilnie pracujemy

my i pomagamy, jak możemy, żeby jak najprędzej nasza szkoła była piękna, to i nam pomaga, jak może. I Opieka Rodzicielska zbiera składki i przeznacza na szkołę.

Nasza szkolna biblioteka nie ma dużo książek. Toteż uczniowie zbierają po domach stare książki i przynoszą do szkoły. A teraz książki są drogie i nie ma za co kupić. Teraz my idziemy do Was. Szanowna Redakcja, z prośbą i prosimy Was bardzo, abyście naszej prośbie dobrze wysłuchali. Jak możecie, przyslijcie nam do naszej biblioteki szkolnej chociaż parę książek.

Nieraz, jak jakiś uczeń lub uczennica będą czytali książki, przysyłane przez Was, to sobie pomyślą z wdzięcznością, jacy ludzie są dobrzy.”

Kochane dziewczęta i chłopcy z szkoły potulickiej! Zwracamy Wam pomyślnie odbudowę Waszej szkoły, wysyłamy kilka książek i apelujemy jednocześnie do Czytelników, aby również, jeżeli mogą, wzbogacili naszą bibliotekę. Szukamy, że nie zawiedziemy się na ich ofiarę, bo tak piękny cel.

Gruźliczka nie może przebywać w jednym pokoju ze zdrowym?

W Domu Noclegowym Ligi Kobiet przy ul. Świdnickiej mieszka w jednym pokoju kilka kobiet, przy czym jedna z nich choruje na gruźlicę. Prosimy bardzo w ich imieniu o odseparowanie chorej aby nie stała się ogniskiem zarażenia. Kobiety

mieszkające w tym pokoju nie mają odwagi same interweniować u kierowniczki i nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa. O fakcie powyższym donosi nam student medycyny (podpis nieczytelny).

Jak znaleźć o ejki kinow?

W „dyskusji kinowej” zabiera głos ob. Kwiatkowski. Proponuje on uruchomienie w mieście kasy, w której byłoby sprzedawane bilety do wszystkich kin na niższe związkowe na tydzień naprzód na wszystkie seanse. Naprzędane bilety mogłyby być odsyłane do kasy kinowej dopiero w dzień przedstawienia.

O godz. 12-tej Dalej nasz Czytelnik proponuje umożliwienie kup na więcej, niż dwu biletów na osobę, co zmniejszy wybitnie „ogonki” (ale z drugiej strony zwiększy spekulację biletami — przyp. red.).

Czekamy na dalsze wypowiedzi. Nie wątpimy, że „Film Polski” zainteresuje się nimi.

Bluzka mojej matki

„Moda i Życie Praktyczne” Nr 8

Ob. P. S. jest z zawodu cholewkarzem, pochodzi z Warszawy, ma za sobą dwa lata praktyki, nie może znaleźć stosownego dla siebie zajęcia. Gdyby jakiś zakład cholewarski, czy spółdzielnia reflektowała na młodego cholewkarza, prosimy skierować zapotrzebowanie do „Słowa Polskiego”.

W-78 Listów „Słowa”.

Przemysł rolny dla akcji „H”

Przyspieszamy tucz trzody i zwiększamy mleczność krów

Zaopatrzenie drobnych producentów rolnych w pasze treściwe odbywa się w przeważającej części w prowadzonej na terenie całego kraju akcji podniesienia hodowli. Dotyczy to w szczególności hodowców trzody chlewnej, którym przysługują pierwszeństwo w otrzymywaniu pasz treściwych. Pasze te są niezbędne dla stworzenia metod właściwego żywienia trzody. Przyspieszają one tucz i zapewniają osiągnięcie wysokiej wagi zakładowej zwierząt. Jak wiadomo, rolnicy mogą już korzystać z kredytów krótkoterminowych, przyznanych na zakup pasz treściwych.

Rozdział pasz treściwych został zlecony spółdzielniom gminnym „Samopomocy Chłopskiej”, które przeprowadzają akcję skupienia i kontraktowania trzody, oraz spółdzielniom mleczarskim, rozprawdzającą paszę wśród dostawców mleka.

OTRĘBY SPECJALNE „H”

Jak produkowane są te pasze i jakie są ich rodzaje?

Stalą bazą surowca dla akcji „H” w zakresie pasz treściwych jest przemysł rolny. Produkty uboczne z pszenicy, powstające przy przemiale zbóż względnie przy robieniu nasion olejnych, cukru itd., — stanowią cenne pasze treściwe. Ilość ich i jakość uzależnione są od wydajności i sprawności technicznej poszczególnych przemysłów, tj. przemysłu młynarskiego, olejarskiego, cukrowniczego, odpadków zwierzęcych. Produkty uboczne wymienionych przemysłów wykorzystywane byłyby wprawdzie do celów potrzeb hodowli zwierząt gospodarskich, jednakże w ramach akcji „H” wytworzenie tych przemysłów zostaje znacznie zwiększone, racjonalizowane i przysposobione do planowego zapotrzebowania.

Dzięki obniżeniu norm przemielu zbóż uzyskano bardzo wydajne zwiększenie ilości produktów ubocznych tzn. otrąb i śrut. Żytniej (przemiał żyta na mąkę w stosunku ok. 27 proc., po odjęciu mąki pozostaje około 73 proc. na śrut). Pierwsze dostawy wyprodukowanych otrąb są obecnie rozprowadzane wśród hodowców trzody chlewnej. Są to otręby wysokowartościowe, tzw. specjalne „H”. Rozdzielono już pierwszą partię tych otrąb w ilości 60.000 ton.

W miesiącach wiosennych dostarczone będą gminnym spółdzielniom dalsze partje otrąb.

Zarówno otręby, jak i śruta żytnia, stanowią produkty wybitnie wartościowe, odznaczające się dużą zawartością białka. Cenne są one dla hodowców, przeznaczonych do rolników, kontraktujących trzodę, przydzielane są w ilości 200 kg. na 1 sztukę. Rolnicy nie muszą wykładać gotówki na zakup; korzystają z udogodnienia w postaci potrącenia należności za otręby z zaliczki pieniężnej, otrzymywanej przy podpisaniu umowy kontraktacyjnej.

ŻEBY BYŁO WIĘCEJ MLEKA

Produkty uboczne przemysłu olejarskiego — makuchy (otrzymywane przez wytłaczanie tłuszczu z nasion olejnych) i śrutę — posiadają bardzo doniosłe znaczenie jako pasza dla bydła. Zarówno duża zawartość białka, jak i tłuszczu czyni paszę tę szczególnie cenną dla mlecznych krów. Spółdzielnie mleczarskie dostarczają dotąd makuchy jako premie za dostawę mleka. W związku z realizacją planu przetworzenia nasion olejnych, przewidziany jest znaczny wzrost ilości makuchów i śrut.

Poważną bazą surowcową dla akcji „H” jest przemysł cukrowniczy. Wzrastający z roku na rok obszar uprawy buraka cukrowego umożliwia zwiększenie ilości przerabianego cukru i równoległe z tym ilości produkowanej paszy. Pomyślny rozwój buraka cukrowego pozwala bowiem na uzyskiwanie dużego zasobu produktów ubocznych. Należą do nich wysłodki buraczane, inaczej zwane wytłokami.

Stanowią one wysokowartościową paszę, której odbiorcami są plantatorzy buraka cukrowego.

11.000 TON MACZKI PASTEWNEJ

Produkcja pasz treściwych obejmuje jeszcze jedną bardzo ważną pozycję: maczkę pochodzenia zwierzęcego. Są one niezmienne cenną pożywką dla bydła, trzody i drobiu, jako wysoko wartościowa pasza białkowa. Produkcja maczek pastewnych dla potrzeb akcji „H” znacznie wzrosła i wyniesie w bieżącym roku około 11.000 ton.

Znajdujemy się obecnie w toku intensywnych przygotowań do wzmożenia wytwórczości przemysłu rolnego w zakresie produkcji pasz treściwych. Rozdział odpowiedzialnych pasz treściwych, produkowanych przez przemysł w dostatecznej ilości i jakości, dostosowanej do celów żywienia inwentarza — jest gwarancją uzyskania przez rolników należytych wyników hodowlanych. (DM)

Zaprenumeruj SŁOWO POLSKIE

Zanim powiemy: Górowo... Trzeba każdą złotówkę obejrzyć dwa razy

Korespondencja API dla „Słowa Polskiego”

uwagę względy natury społecznej, mówiąc o stworzeniu ośrodka przemysłu jedwabniczo-galanteryjnego w woj. olsztyńskim, w miejscowości Lidzbark — Bartoszyce, powiedziano również: Górowo, strzegąc się, że decyzja nie jest jeszcze ostateczna.

W przeciwieństwie do rzeszowskiego, czy kieleckiego, gdzie konieczność budowy fabryk wynika także z przedłużenia okolic, w olsztyńskim jest miejsca 1 budynków doś — to też — wybierając obiekty „przeróbki” na fabrykę, czy osiedle fabryczne, trzeba każdą inwestowaną złotówkę dwa razy obejrzeć, żeby dała jak najwięcej zysku gospodarce i społeczeństwu.

W odległych o 24 km dużych, bogatych Bartoszycach i w silnym gospodarstwie Lidzbarku, powstana stosunkowo duże ośrodki przemysłowe, toteż dominujący wzgląd społeczny, który przemawiałby za Górowem, traci swoją moc.

WIĘC MOŻE WARUNKI GOSPODARCZE?

Oddajemy głos prezesowi górow PRN:

„Powiat wybitnie rolniczo-hodowlany. Na 53 tys. ha obszaru przypada 32 tys. ha ziemi ornej. Ośrodek maszynowy w stadium organizacji — słabe. W powiecie, licząc 13 tys. ludzi (z miastem) zmieściłoby się jeszcze 3.600 rodzin chłopskich.

Trudności w zagospodarowaniu wynikają z nadgranicznego położenia powiatu, z braku komunikacji

ci kolejowej (nie tyle ze światem, co z Olsztynem) oraz ze zniszczenia zabudowań chłopskich. Miasto jest rozbite w 20 proc. Przed wojną liczyło 3.120, dziś 1.720 mieszkańców. Przy niewielkich remontach w samym mieście znajduje pomieszczenie 200 rodzin.

Z obiektów przemysłowych pozostały (bez urządzeń) wymieniane już tartak i cegielnia oraz budynki po fabryce tkanin wełnianych, która — podobno — kiedyś zatrudniała 800 osób.

Robotnicy przyszłej fabryki mogliby zamieszkać w odległym o 4 km od miasta „stablaku” — dawnych koszarach pomieściłaby. A więc „przemysłowa przyszłość” Górowa — to budynek po tkalni i „stablaku”.

GÓROWO I WYGÓROWANE CYFRY

Według miejscowej opinii pracowało tam przed wojną 800 osób. Jeżeli nawet przyjmujemy, że pracowali trzy zmiany po 250 ludzi, to stwierdziliśmy, że 250 osób może jednocześnie pomieścić się pod dachem, pozostanie jeszcze zagadnienie ustalenia tam przynajmniej 100 krosien, szwalni, motalni, nici, pakowni itp. Nie ulega wątpliwości, że to jest nierealne i fabryka się tam nie zmieści.

Oprócz tego obiektu, Górowo deklaruje mieszkanie dla 800 rodzin, 200 rodzin według słowa prezesa PRN, znajduje pomieszczenie w nieście, pozostali znajdują 4 km za miastem, w dawnych koszarach „stablaku”.

OCENA — „NA OKO”

Nikt w miasteczku nie wie, jaka jest powłoka mieszkalna, stopień zniszczenia i stopień wykonalności budynków, toteż piszę, jak oceniam pośpiesznie — „na oko” — „Stablak”, dawne koszary nie mieści, składa się z 18 nowych, jednopiętrowych budynków i 3 stajen. W niektórych budynkach jest nawet dach, w innych już rozebrano pięcie i wyszabrowano okna i drzwi. Mimo to dość „robocizna” i wyjątkowa. Budynki są solidne, duże. Mogą one pomieścić 250 — najwyżej 300 rodzin (po 12-16 w budynku).

Ponieważ w fabryce, odległej o 4 km, nie ma żadnych urządzeń, prócz komina i dachu, można było po niewielkiej przeróbce zaadaptować warsztaty w dawnych stajniach.

Miasto nie posiada szpitala, domu kultury, kina. Szkoła okazałaby się za ciasną i zbyt oddaloną. Należałoby wzmocnić specjalne budynki lub kosztownie mieszkanie przystosować już istniejące.

Przy maksymalnym wykorzystaniu istniejących w Górowie warunków może powstać tam zakład pracy, zatrudniający co najmniej 300-350 robotników.

Czy ciężar życia społecznego przesunąłby się prawdopodobnie do „stablaku”, gdzie powstałaby żyłca oddzielnie od Górowa — ośada.

Powiat jest rolniczo-hodowlany. Star. zagospodarowania niekt. Ośrodek maszynowy — słaby. Czy nie należało by raczej stworzyć w Górowie jakiegos ośrodka rolnego, stajni, czy może obory zarodowej? Irena Wodzińska

Jest to teleskop wizualny, przeznaczony dla obserwacji pomiarów jasności gwiazd. W związku z tym sprowadzono z Holandii elektrofotometri, które ułatwią prace naukowe.

Najważniejszym elementem teleskopu są soczewki, które wyprodukowano w zakładach jeleniogórskich.

Celem uzyskania soczewki o wadze 30 kg, zużywa się 1.000 kg bryły surowego szkła, które poddaje się uciążliwemu i żmudnemu procesowi topienia. Jeżeli weźmiemy się pod uwagę, że okres studenckiego maszynowania trwa 3 miesiące, nikomu nie wyda się dziwne, iż budowa teleskopu musi pochłaniać cały rok wytyężonej pracy.

Obiektowy składa się z 3-ch różnogatunkowych soczewek, złożonych według układu tryplastycznego.

Oprócz tego PWO produktu je dla Filmu Polskiego lustra asferyczne, obiektowy projekcyjny wraz z oprawami i optyką dźwiękową. Wymienione części PWO dostarcza Łódzki Zakład Filmu Polskiego, produkującym aparaty projekcyjne.

Specjalną pozycję w produkcji PWO zajmują t. zw. triangulatory radialne, których wykonano siedem. Układ optyczny tych aparatów został przez jeleniogórskich inżynierów poprawiony w ten sposób, że po zastosowaniu ulepszeń uproszczono montaż i obsługę aparatów.

Według oświadczenia Głównego Urzędu Pomiaru Kraju, polskie aparaty przyczyniają się do zaktualizowania map Polski w okresie o 15 lat krótszym, mimo szeregu głośniejszych pracownikach naukowych Głównego Urzędu. Triangulatory wyprodukowane w kraju są znacznie tańsze niż zagraniczne.

Szkoda hejnalu

Ratusz spędza sen z powiek członkom Komitetu jego odbudowy, którzy nie mają pojęcia, skąd zebrać grosz na dalsze prowadzenie remontu pięknego zabytkowego gmachu.

W ogólnej skali potrzeb, suma potrzebna na remont Ratusza nie jest nawet duża. Wystarczyłoby z 8 milionów, aby wyremontować wieżę, oczyścić i doprowadzić do porządku piwnice, obliczyć Ratusz z zewnątrz, by nie straszył, jak obecnie, swym obrapaniem wyglądem, naprawić zegar i przeprowadzić ponadto jeszcze kilka innych prac.

Cóż, kiedy na to wszystko nie ma pieniędzy. Zarząd Miejski twierdzi, że ma większe zmartwienia, a Ratusz przecież „jeszcze się nie wali”.

Pozbawiono nas nawet tradycyjnego hejnalu, do którego zdążyliśmy się przyzwyczaić. W fali oszczędności, która zalała Zarząd Miejski, utonęły drobne sumy, przeznaczone na strażaków, wygrywających hejnał i dziś Ratusz milczy...

W swoim czasie, gdy omawiało potrzebę wprowadzenia we Wrocławiu hejnalu, strażnicy wrocławscy wyrzucili gotowość bezinteresownego wygrywania go z wieży ratuszowej. Naprawdę Z.M., gdy tylko kasa mu na to pozwoli, powróci do honorowania tego występu. Szkoda byłoby, gdyby hejnał miał być zlikwidowany jedynie dlatego, że miasto chwilowo jest w kłopotach finansowych... TUVICZ

Notatnik wrocławski

Trzydziątka dziewczynka bez opieki spotkała na ul. Kilińskiego p. Zofia Machowska (Kilińskiego 36 m. 6). Dziewczynka twierdzi, że ma na imię Dżunia. Ubrana jest w niebieski płaszcz, różowe rajstuki i białą piłokę. Dziewczynka przebywa chwilowo u p. Machowskiej.

Zarząd Kola im. Staszica wzywa członków do złożenia 2 fotografii, które potrzebne są do wydania nowych legitymacji. Skarbnik Kola wzywa członków do zapłacenia składek. Czynności swe skarbnik spełnia w każdą środę w godzinach od 16 do 18 w lokalu Komitetu Miejskiego SD ul. Świdnicka 27, 2-gie piętro.

W powiatowym Związku Spółdzielni Chłopskich (ul. Kościuszki 76) powstała nowa placówka Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Tow. Przyjaciół Żołnierza urządza jutro o godz. 17-tej w salach Klubu Oficerskiego (ul. Preflicza) koncert a następnie o godz. 20-jej zabawę taneczną.

Na terenie Banku Rolnego odbyło się zebranie członków Kola Str. Ludowego, na które zaproszono członków Kola PZPR oraz grono bezpartyjnych. Na zebraniu wysłuchano referatu Mariana Stopki pt. „Osiągnięcia gospodarcze państwa demokratycznego i państwa korzystających z pomocy Marshalla”. Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja.

Wznowiono ruch na linii tramwajowej „B” łączącej Plac Solny z ul. Północną.

Nowe transporty margaryny nadchodzą do Wrocławia

Centrala Jajczarsko-Mleczarska sprowadza w tych dniach 300 ton margaryny. Ilość tę rozprowadzi się na wolnym rynku. Zalecenie od zapotrzebowania Centrala sprowadzać będzie stale transporty tego artykułu. Przypuszcza się, że wpłynie to na obniżkę ceny masła wolknoynkowego.

Sprawa popularyzacji piła mleka w obecnym okresie braku mleka jest kwestią zasadniczej wagi. Po przewyżczeniu trudności transportowych związanych z zaopatrzeniem i brakiem tabo-ru Centrala Jajczarsko-Mleczarska usprawniła swą pracę do tego stopnia, że braku mleka we Wrocławiu już się nie odczuwa. Ilość punktów rozdzielczych z 80 wzrosła do 180. Mleko dostarcza- ne jest najpóźniej do godz. 8-jej

Pod pociągami

Na stacji Osobowice 50-letni Franciszek Sotyski (właśc. Liba gm. Włocław, pow. Wrocław), usiłując przejść przez tor przed nadjeżdżającym pociągami, został pociągnięty i wleczony przez pociąg na prze-

Zbiorowe zaccadzenie

Wskutek zbyt wczesnego zamknięcia piła wydziału się trujący gaz w postaci tlenku węgla, którym za-truli się 52-letni Major Rachwał oraz żona jego i córka. Lekarz Po-



Nu Apelu Wiosennym

250 przodowników Służby Polsce zobowiązuje się do pracy dla Wrocławia

Wiosenny Apel Młodzieżowy „Służba Polsce” zgromadził przeszło 250 junaków — przodowników i przodowniczek z wszystkich hufców SP woj. wrocławskiego. W apelu wzięli udział wiceprezydent Horwath, przedstawiciel WP — gen. Lubański, plk. Górski — szef zarządu pol. wych. Komendy Głównej SP, przedstawiciel PZPR i przedstawiciel ZMP — Witold Go-

obecnych gości powitał w imieniu junaków i junaczek komendant miejski SP por. Sochalski. Referat polityczny wygłosił przedstawiciel Komendy Głównej SP plk. Górski, nakreślając zadania i cele Powstanej Organizacji Służba Polsce.

Z kolei złożył sprawozdanie komendant miejski SP por. Sochalski.

„Dużo młodzieży przesyłanej w naszych hufcach zdobyło zawo-

upełniło swoje kwalifikacje ogólne, rozwijało się fizycznie, oraz zaczęło brać czynny udział w życiu społecznym.

Po roku pracy SP w naszym mieście, osiągnęliśmy następujące wyniki:

W trzydniówkach brało udział 1500 młodzieży, w tym 550 dziewcząt, daliśmy krajowi 9000 junako-dni pracy o łącznej wartości 1800000 zł. Pomogliśmy w oczyszczeniu i odgruzowaniu placu przy ul. Krasieńskiego, pl. Witelona, pl. Wolności, placu ZMP i placu Uniwersyteckiego. Hufce nasze przygotowały teren dla obozu 21 brygady SP, brały udział w przygotowaniu terenu budowy Stadionu Olimpijskiego im. gen. Świerczewskiego i Stadionu Szkolnego we Wrocławiu.

350 naszych junaków odbyło służbę w brygadach SP. 153 junaków zostało wysłanych do szkół przysposobienia przemysłowego. 52 junaków ukończyło kurs sędziów gier piłki ręcznej

160 junaków ukończyło kurs przodowników po Wrocławiu.

W ramach czynu kongresowego młodzież SP uporządkowała we Wrocławskiej Fabryce Obrabiarek halę nr 2 i przygotowała fundamenty pod stację prób. Brała też czynny udział w budowie linii tramwajowej do Pafawagu, zorganizowała współzawodnictwo w nauce i pracy, pracowała przy odgruzowaniu placu pod dom PZPR itd.

Następnym punktem uroczystości było wręczenie odznaczeń i sprzętu świetlicowego

8 stopni ciepła

Temperatura wzrasta z dnia na dzień. Wczoraj przy opadach deszczowych termometr podniósł się do 8 stopni, a nocą nie było przymrozków i termometr nie obniżył się poza 3 stopnie ciepła.

Na całym Śląsku i we Wrocławiu

Jeszcze przed Wielkanocą

odbędą się uroczystości w rocznicę oswobodzenia kraju

W najbliższych dniach wchodzi w okres, w którym po raz czwarty uczymy rocznicę oswobodzenia Ziemi Zachodnich przez Armię Radziecką i Odrodzone Wojsko Polskie.

Również na Dolnym Śląsku toczyły się boje o nową Polskę i nowa rzeczywistość, dlatego też tegoroczna IV rocznica oswobodzenia Ziemi Zachodnich będzie obchodzona uroczysto na całym Dolnym Śląsku. W poszczególnych miastach i miasteczkach obchody odbędą się w dniu oswobodzenia.

Wprawdzie Wrocław oswobodzony został dopiero w maju, jednak, by nie wyłamywać się z ogólnego okresu święceń rocznicy, będziemy w naszym mieście święcić ją nie jako oswobodzenie miasta, ale jako oswobodzenie Dolnego Śląska. Termin obchodu przewiduje się na pierwszą połowę kwietnia.

Projektuje się oprócz obchodów, uroczyste otwarcie ośrodka zdrowia we Wrocławiu, otwarcie „Szarek” w Obornikach, otwarcie nowego gmachu żeńskiej szkoły zawodowej przy ul. Prądzynskiej.

Tegoroczny obchód IV rocznicy oswobodzenia Ziemi Zachodnich odbędzie się pod hasłem braterstwa broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego. Będzie on równocześnie potężną manifestacją przyjaźni i wdzięczności dla Związku Radzieckiego oraz manifestacją na rzecz pokoju. (→)

Trzecie podżękowanie chorych dla lekarzy i personelu kliniki uniwersyteckiej

Trzecie z kolei podżękowanie pacjentów dla lekarzy na deszło do naszej redakcji. Tym razem list podpisało 63 pacjentów Kliniki Neurologicznej Uniwersytetu Wrocławskiego (ul. Bujwida 44).

„My, obecnie leżący w Klinice — piszą chorzy — jak i cały legion naszych poprzedników odnalazło lub odnajduje tutaj zdrowie dzięki głębokiej wiedzy, wielkiemu doświadczeniu i zamilowaniu do szczytnego zawodu lekarza — tutejsze-

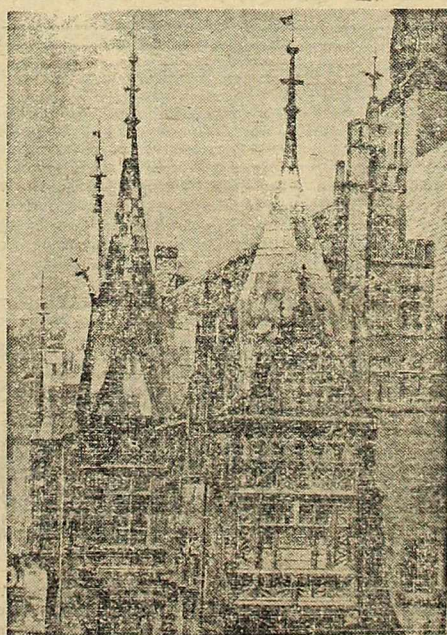
go zespołu lekarskiego pod kierownictwem profesora dr. L. Jaburka, adiunkta dr. St. Falickiejowej i adiunkta dr. St. Teppy oraz asystentów A. Brzeckich, Zakrzysztoniowej i Z. Horoch”.

To jest tylko część obszerniejszego listu ze słowami podziękowań za głęboką wiedzę, kierownictwo i za ofiarną pracę personelu Kliniki, nie wyłączając pielęgniarek i sanitariuszów.

Zbiorowe listy pacjentów chlubnie świadczą o wydziale medycznym naszego wrocławskiego uniwersytetu.

Uwaga dla graczy Zw. Piłki Ręcznej

Dziś o godz. 16.30 w lokalu okręgowego Związku Piłki Siatkowej — Koszykowej i szczyptorniaka, przy ul. Kilińskiego 21, odbędzie się zebranie Komitetu Organizacyjnego meczu o mistrzostwo Polski pomiędzy ZKK Poznań i YMCA Łódź. Obecność wszystkich członków zarządu obowiązkowa. (R)



IM CZĘŚCIEJ SPOGLĄDAMY NA RATUSZ WROCŁAWSKI, TYM WYDAJE NAM SIĘ PIĘKNIEJSZY. OKO ODKRYWA CORAZ NOWE SZCZEGÓŁY ARCHITEKTONICZNEJ ZABYTKOWEJ BUDOWLI

TEATR WIELKI, o godz. 19-tej „Sprzedana Narzeczona”.

TEATR MŁODEGO WIDZA, ul. Rzeźnicza 12, o godz. 12.30 przedstawienie zorganizowane dla dzieci szkolnych pt.: „Książka z obrazkami”. O godz. 19.30 gościnny występ zespołu warszawskiego w sztuce pt.: „Małżeństwo doskonałe”. Wykonawcy: Xenia Grey, Daniszewska, Jaksztas, Zofia Zalewska i Jerzy Gólfert.

FOTOPLASTIKON, ul. Świdnicka nr 54 wyświetla codz. od 9-21. Tytuł.

MUZEUM PAŃSTWOWE (obok Urz. Woj.) otwarte codz. (z wyjątkiem poniedział.) od godz. 10-15.

Kino

„SLASK”, ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Sępy” (czesk.), w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20, w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.

„SCALA”, ul. Mikołaja 87 — „CYGANI TABOR” (radz.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.

„WARSZAWA”, ul. Fredry 16 — „Nikt nie wie” (czesk.); w dni powsz. od godz. 15.45, 18 i 20; w niedz. od godz. 13.45; dozwolony od lat 14.

„POLONIA”, ul. Zeromskiego 52 — „Narzeczona z Turkmeni” (radz.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14; dozwolony od lat 14.

„PIONIER”, ul. Stalina 71 — „Mali detektywi” (ang.); w dni powsz. od godz. 15 i 17; w niedz. od godz. 10.30, 13, 15, 17. Dozwolony od lat 7 — Program Aktualności: codz. o godz. 19, 20 i 21 — „Wąty marsz. Rokossowskiego w W-wie, Zima w Puszczy Białowiejskiej, „General Zaruski”.

„TECZA”, ul. Kościuski 177 — „Mełodia serc” (radz.); w dni powsz. od godz. 16, 18 i 20; w niedz. od godz. 14. Dozwolony od lat 14.

„FAMA” — Psie Pole — „Książka Warg” (radz.); w dni powsz. o godz. 19; w niedz. o godz. 16, 18 i 20; czynne w czwartki, piątki, soboty i niedz.; dozwolony od lat 14.

„ŚWIETLICA FILMOWCÓW”, ul. Olszewskiego 58 — „Czarne diamenty”, „Z przeszłości ziemi”. Nadprogram: Bajeczka. Początek: w dni powsz. o godz. 16 i 18; w niedz. od godz. 14, 16, 18 i 20.

Nocne dyżury aptek

Pod „Gwiazdą” — Stalina 87 — „Siołcem” — Traugutta 121 Aptek: „Mikołaja” — Mikołaja 48 „Nowa Apteka” — Piastowska 35 DYŻUR POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO, dziś w Klinice Uniwersyteckiej Wr. przy ul. Pasteura 4 (tel. 32-38); jutro, w szpitalu św. Jerzego — ul. Włocławskiego 22-28.

Skład KM PZPR

Podczas niedzielnego wyboru w skład Komitetu Miejskiego PZPR we Wrocławiu weszli jako członkowie: Marek Brandes, Ludomir Dybański, Bolesław Goraga, Symcha Intrator, Maria Jankowiak, Jerzy Krajewski, Józef Kramarz, Janusz Konkowski, Maria Kurowa, Bolesław Król, Bronisław Kupczyński, Józef Łukaszewski, Władysław Łysakowski, Jan Makowski, Władysław Matwin, Franciszek Mazur, Józef Ormicki, Józef Pierchala, Mieczysław Patrzalek, Edward Paszke, Stefan Popławski, Stefan Romanuk, Jan Świrszczyński, Leon Szykier, Feliks Szponar, Kazimierz Szpryngier, Jadwiga Skotowska, Piotr Sienko, Kazimierz Trzeciński, Władysław Tymian, Tadeusz Wagner, Maria Wajsenhofer Władysław Zajmala.

Choć nadciąga wiosna

Dopiero 20 proc. ogródków działkowych wydzierżawili wrocławianie

(Mg). W związku z nadciągającą wiosną Wrocławianie rozpoczęli intensywne przygotowania do wiosennej kampanii.

Na terenie samego Wrocławia znajduje się około 14 tys. działek, z których wydzierżawiono tylko 3 tysiące. Mieszkańcy, którzy chcą mieć świeże jarzyny z własnych grządek, powinni pamiętać, że termin wydzierżawiania działek upływa z dnem 20 marca. Po tym terminie wolne działki oddawane będą na przeciąg jednego roku do zagospodarowania tym działkowcom, którzy posiadają już po jednej działce, a mogliby uprawić więcej.

Tow. Ogródków Działkowych otrzymało dla swoich członków nasiona warzyw i kwiatów, pozostałe z rezerwy UNRRA, o zbadał, dodatkowo siłę kiełkowania. Nasiona te sprzedawane będą działkowcom po bardzo niskich cenach, podobnie jak i komplety nasion krajowych oraz ogrodowe nawozy sztuczne.

Oszczędności Towarzystwa, pozostawiającego do dyspozycji

stałe z ubiegłego roku, zużyte będą teraz na zakup aparatów do spryskiwania, drzew, walki ze szkodnikami oraz na akcje doświetlenia, która na wielką skalę będzie przeprowadzana we Wrocławiu w jesień.

Nie da się jednak prawdopodobnie rozwiązać w bieżącym roku największą bolączkę wrocławskich ogródków działkowych — kwestii ogrodzeń. Szkody, jakie ponoszą działkowcy z powodu braku oparcia, są znaczne. W zimie dużo altanek zostało rozebranych i zniszczonych, a pozostawione narzędzia pokradzione.

Zanim Towarzystwo zdobędzie sumy potrzebne na ogrodzenie działek, konieczna jest wzmocniona działalność społeczeństwa wrocławskiego, uderzająca amatorów cudzych pól i bezmyślnych wandalom ich niszczycielską działalność.

Pożądana byłaby tu pomoc M.O. przez kontrolę ulicznych kwiata-